

Sygn. akt: I A Ca 841/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2019 roku

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Dariusz Małkiński (spr.)
Sędziowie	:	SA Jarosław Marek Kamiński SA Elżbieta Bieńkowska
Protokolant	:	Łukasz Patejuk

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2019 roku w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa: **1) M. M. i 2) E. M.**

przeciwko pozwanym: **1) (...) spółce jawnej w B. i 2) J. C. (1)**

o ochronę praw autorskich i zapłatę

na skutek apelacji: powodów, pozwanego ad 1 i pozwanego ad 2

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 15 października 2018 roku, sygn. akt: I C 1117/15

1. uchyła zaskarżony wyrok: w punkcie II w części dotyczącej roszczeń powodów o zasądzenie od pozwanych kwot: 25.000 zł na cel społeczny i po 5.000 zł na rzecz każdego z powodów tytułem zadośćuczynienia a ponadto o zobowiązanie pozwanych do złożenia odpowiedniego oświadczenia, zaś w punktach III i IV w całości i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Białymstoku, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego;

2. oddala apelacje obu pozwanych.

D. J. M. E. B.

Sygn. akt: I A Ca 841/18

UZASADNIENIE

Powodowie: 1) M. M. oraz 2) E. M. wystąpili przeciwko pozwanym: 1) (...) spółka jawna w B. i 2) J. C. (1) z powództwem o zapłatę solidarnie kwoty 112.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 02.11.2013 r. do dnia zapłaty, a ponadto domagali się zasądzenia od pozwanych na rzecz powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W piśmie procesowym z dnia 14.06.2016 r. powodowie zmodyfikowali powództwo, domagając się od pozwanych dodatkowo solidarnej zapłaty: na cel społeczny, czyli na rzecz(...) kwoty 25.000 zł, zaś na rzecz każdego z powodów zadośćuczynienia w wysokości po 5.000 zł, a poza tym żądali zobowiązania pozwanych do usunięcia skutków naruszenia osobistych i majątkowych praw autorskich powodów poprzez złożenie odpowiedniego oświadczenia.

Pozwani w odpowiedzi na pozew wnieśli o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na ich rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Białymstoku I Wydział Cywilny w wyroku z dnia 15 października 2018 roku, zapadłym w sprawie o sygn. akt: I C 1117/15, zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powodów kwotę 75.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 2 listopada 2013 roku do dnia zapłaty (pkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II), zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powodów kwotę 1.157,44 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt III) i nakazał pobrać solidarnie od powodów kwotę 1.465,13 zł, zaś od pozwanych kwotę 7.763,20 zł - na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Białymstoku), tytułem brakujących kosztów sądowych (pkt IV).

Wyrokowi powyższemu towarzyszyły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Powodowie zawarli z pozwanym J. C. (1), prowadzącym wówczas działalność gospodarczą pod firmą (...), ustną umowę, na podstawie której pozwany zlecił, a powodowie przyjęli do wykonania projekt budowlany czterech budynków mieszkalnych, jednorodzinnych, w zabudowie szeregowej wraz z 4 zbiornikami szczelnymi o poj. 10 m⁽³⁾ na działkach: o nr (...) we wsi P. oraz o nr (...) we wsi Ł., gm. C..

Powodowie wykonali zlecenie zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami poczynionymi przez strony, ale ponieważ w czasie jego realizacji nie posiadali jeszcze właściwych uprawnień, projekty autoryzował mgr inż. arch. J. K., wpisany na listę członków I. Architektów Rzeczypospolitej Polskiej pod nr (...).

Po uzyskaniu przez powoda ad 1 uprawnień architekta oraz po założeniu działalności gospodarczej wystawił on pozwanemu fakturę VAT nr (...) z dnia 31 marca 2011 roku na kwotę 12.500 zł netto (po 3 125,00 złotych za jeden budynek), która została w całości opłacona.

Zaprojektowane budynki wzniesiono jako realizację inwestycji pozwanego ad 1 pod nazwą (...).

Następnie na mocy umowy z dnia 29 stycznia 2013 roku pozwana Spółka zleciła innemu architektowi - E. D., prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) - P. (...) - opracowanie dokumentacji projektowej dotyczącej zaprojektowania jednorodzinnych budynków mieszkalnych w ramach II Etapu budowy „Osiedla (...)”. Na zlecenie pozwanej wykonała ona projekt kolejnych 14 budynków, za co otrzymała wynagrodzenie w wysokości 5.400,00 zł netto. W ramach przygotowywania projektu E. D. współpracowała z architekt E. Z. (1). Wskazany projekt został sprawdzony pod względem technicznym i autoryzowany przez architekta E. G., prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą „ego Architektura i wnętrza E. G.”.

Powodowie zauważyli, iż wyżej wskazany projekt architektoniczny – budowlany na realizację czternastu jednorodzinnych budynków mieszkalnych w zabudowie szeregowej i bliźniaczej zlokalizowanych na działkach nr (...) w miejscowości P., gm. C., wraz z czternastoma zbiornikami szczelnymi o poj. 10 m³ każdy oraz zewnętrznymi instalacjami kanalizacji sanitarnej, posiada taki sam układ funkcjonalny, bryłę, elewację i kolorystykę jak projekt powodów.

Architekt J. K., autoryzujący projekt powodów, wydał w tym przedmiocie opinię, w której wskazał, że projekt zrealizowany przez E. D. nie posiada żadnych cech indywidualnych oraz nie stanowi autonomicznego procesu twórczego. Jego zdaniem projekt ten jest wynikiem świadomego skopiowania projektu powodów (z uwzględnieniem zmian wprowadzonych w trakcie budowy, które zostały zatwierdzone przez projektantów).

Powodowie oraz J. K. zawiadomili (...)J. M. o podejrzeniu naruszenia praw autorskich do projektu i wnieśli o przeprowadzenie stosownego postępowania oraz dokonanie oceny czy w przedmiotowej sprawie doszło do nieuprawnionego i niezgodnego z przepisami prawa plagiatu.

Na skutek powyższego, zostało wszczęte przeciwko autoryzującej projekt architekt E. G. postępowanie dyscyplinarne-wyjaśniające.

W wyniku przeprowadzonego postępowania potwierdzono zasadność stawianych E. G. zarzutów, tj. naruszenia nakazu przestrzegania etyki zawodowej i respektowania praw autorskich innych członków I. Architektów. W związku z powyższym, Rzecznik Dyscyplinary wniósł o wszczęcie postępowania przed Sądem Dyscyplinarnym w sprawie odpowiedzialności dyscyplinarnej architekt E. G.. W wyniku przeprowadzonego postępowania(...)orzeczeniem z dnia 05.03.2014 r. wydanym w sprawie o sygn. akt: (...), uznał E. G. winną tego, że w dniu 01.02.2013 r. wykonała projekt architektoniczno - budowlany 14 budynków jednorodzinnych, mieszkalnych, w zabudowie szeregowej na działkach (...) w P., gm. C. wraz ze 14 zbiornikami szczelnymi o poj. 10 m³ każdy oraz zewnętrznej instalacji kanalizacji sanitarnej, we współpracy z E. D. i E. Z. (2), noszący znamiona plagiatu w stosunku do projektu powodów, tj. naruszenia art. 41 pkt 2 ustawy O samorządach zawodowych architektów i inżynierów budownictwa.

Na potrzeby postępowania dyscyplinarnego Rzecznik Dyscyplinary wydał opinię, w której wskazał, że w zakresie cech architektonicznych budynku projektu rozpatrywanego stanowią lustrzane odbicie budynków z projektu pierwotnego i są powieleniem budynków sąsiednich, wcześniej zrealizowanych, co do kształtu, układu względem stron świata, obsługi komunikacji, a także zachowują proporcje i skalę tożsamą z budynkami pierwotnymi. Ponadto projekty pokrywają się w zakresie układu funkcjonalnego i wymiarów. Na parterze projekty zachowują cechy identycznego układu funkcjonalnego pomieszczeń oraz wymiarów (jedyną różnicą jest brak okna balkonowego w ścianie uskoku tarasu). Wszelkie, poza wskazanym, elementy proporcji funkcji i złożonej konstrukcji są identyczne. Takie same jest także rozmieszczenie pionów wentylacyjnych, sanitarnych, i dymowych. Na poddaszu wystąpiły jedynie drobne różnice, polegające na zamianie funkcji łazienki z pokojem lub garderobą, ale pomieszczenia zachowują w zasadzie identyczne parametry i proporcje. Układ funkcjonalny poddasza jest jednak taki sam jak w projekcie powodów. Taki sam jest także projekt dachów. W opinii wskazano, że układ lukarn (wykuszy), przewodów kominowych i wentylacyjnych, okien połączonych, pozostaje taki sam. Nieznacznie inna jest lokalizacja włazów dachowych. Kąt nachylenia dachów jest również identyczny i wynosi 35 stopni. Pokrycie dachu w obu przypadkach wykonano dachówką ceramiczną. Niemal identyczna jest także konstrukcja (rzędne wysokości pomieszczeń, grubość elementów konstrukcyjnych). Łudząco podobna jest także elewacja zarówno frontowa jak i ogrodowa (to samo rozmieszczenie otworów okiennych, drzwiowych, daszków lukarn ((wykuszy)), balkonów i balustrad).

Końcowo w/w wskazał, co następuje: „Porównując oba dzieła nie można oprzeć się wrażeniu, iż ukształtowała je jedna i ta sama myśl architektoniczna czy też, że są wręcz dokonaniem tego samego autora. Świadczyć to może, i tak to rozumiemy, iż autor projektu rozpatrywanego wykorzystał prawie w całości (99,9%) projekt pierwotny, dokonując zabiegów stricte kosmetycznych, które nie wniosły nic nowego w koncepcję projektową obiektu.”

Sąd Okręgowy odwołał się do opinii biegłego z zakresu architektury T. G. (1), porównującego oba projekty w zakresie zagospodarowania terenu. Biegły wskazał, iż stanowią one indywidualny przejaw działalności twórczej, ale nie w pełnym zakresie. Noszą podobieństwa wynikające najprawdopodobniej z cech architektonicznych projektowanych budynków. Niewątpliwie zaprojektowanie zespołu 14 budynków o mieszanym typie zabudowy i różnej orientacji względem stron świata, na opadającym terenie (spadek 1,90 m), nieposiadającym drogi publicznej, jest zadaniem trudniejszym, wymagającym poświęcenia większej ilości czasu pracy, a także posiadania nieco bardziej rozległej wiedzy z zakresu projektowania zespołów zabudowy jednorodzinnej, niż zaprojektowanie zespołu 4-budynków w

jednym szeregu, na płaskiej działce. P. różni się w zakresie proponowanych tras uzbrojenia podziemnego, inny jest przebieg przyłączy kanalizacyjnych, elektroenergetycznych, chociaż podobna jest lokalizacja zbiornika na ścieki sanitarne. Podobny jest także proponowany przebieg przyłączy wodociągowych. Oba projekty różni się jednak diametralnie pod względem powierzchni opracowania. Projektowana zieleń także jest inna.

W związku z powyższym biegły stwierdził, iż stopień podobieństwa między projektami zagospodarowania terenu wynosi ok. 30 % i wynika głównie z cech architektonicznych projektowanych obiektów, które determinują np. lokalizację podjazdu, chodnika etc. Pozostałe 7 % projektu stanowi przejaw indywidualnej działalności twórczej projektanta- E. G..

Odnosząc się do projektu architektoniczno-budowlanego, biegły uznał, że jedynie projekt segmentów nr 6-7 posiada całkowicie inną strukturę niż segmenty projektu powodów. Zupełnie odmienne są tutaj wymiary budynku, rozkład pomieszczeń, lokalizacja schodów etc. Analiza projektu architektoniczno-budowlanego ED-projekt w zakresie segmentów nr 8-14 wykazała, że charakteryzują się one niemal identyczną architekturą (podobieństwo 99%) jak segmenty nr 1-5 z tego samego projektu.

W trakcie realizacji projektu inwestor zwrócił się do powodów z prośbą o zmianę fragmentów elewacji z szalówki oraz cegły na tynkowaną, celem zmniejszenia kosztów realizacji projektów.

Biegły ostatecznie ustalił, że segmenty 1-2 oraz 9-14 charakteryzują się podobieństwem do projektu pierwotnego powodów, zaś segmenty 3-5 i 8 są niemal identyczne. Z kolei segmenty 6-7 kontynuują kolorystykę i rozwiązania materiałowe całego osiedla, ale nie są to kopie projektu pierwotnego. Rekapitulując, biegły wskazał, iż stopień podobieństwa segmentów nr 3, 4, 5, 8 wynosi 99,9%, segmentów nr 1, 2, 9, 10, 11, 12, 13, 14- 97%, natomiast segmentów nr 6 i 7, zaledwie 40 % a w jego ocenie projekt architektoniczno-budowlany powodów stanowi w 100% przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze. Natomiast projekt pozwanych jest plagiatem projektu powodów w zakresie wskazanym w opracowanej opinii.

Sąd Okręgowy odwołał się też do zeznań stron, a także świadków: E. D., M. Ś., C. R., D. C., J. K. oraz M. A.. Odnosząc swoje ustalenia faktyczne do przepisów prawa materialnego, Sąd ten uznał żądanie zapłaty kwoty ryczałtowej, wyartykułowane przez powodów, za słuszne co do zasady, ale nie w zakresie wysokości należnej kwoty.

Ocena projektu powodów na gruncie art. 1 ust 1 w zw. z art. 1 ust 2 pkt 6 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. O prawie autorskim i prawach pokrewnych wskazuje, że jest on utworem, co potwierdza opinia biegłego T. G. (1).

Żaden z pozwanych nie zawarł z powodami umowy o przeniesienie autorskich praw majątkowych, a więc ci pierwsi zlecając E. D. opracowanie dokumentacji projektowej dotyczącej zaprojektowania jednorodzinnych budynków mieszkalnych w ramach II Etapu budowy (...) i przekazując jej projekt powodów, udostępnili i wykorzystali go bez zgody twórców.

Działanie pozwanych było zawinione, bezprawne oraz świadome i stanowiło naruszenie art. 17 Ustawy O prawie autorskim i prawach pokrewnych, zgodnie z którym, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, twórcy przysługuje wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu.

Podstawą roszczenia powodów o naprawienie szkody wobec pozwanych był art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy O prawie autorskim i prawach pokrewnych. Zgodnie z jego treścią uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa m.in. naprawienia wyrządzonej szkody na zasadach ogólnych albo alternatywnie poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku gdy naruszenie jest zawinione - trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu. Wynagrodzenie stosowne w rozumieniu powołanego przepisu to takie, jakie otrzymałby autor, gdyby osoba, która naruszyła jego prawa majątkowe, zawarła z nim umowę o korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia.

W związku z powyższym powodowie żądali od pozwanych zapłaty kwoty stanowiącej równowartość trzykrotnego wynagrodzenia, które byłoby im należne tytułem udzielenia zgody na korzystanie z ich projektu, które w przeliczeniu na jeden budynek wyniosłoby 3.125,00 zł netto. Wobec sporządzenia projektów kolejnych dwunastu budynków, kwota dochodzona pozwem wynosiła 112.500,00 złotych.

Wyrokiem z dnia 23 czerwca 2015 roku Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy O prawie autorskim i prawach pokrewnych w zakresie w jakim uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej – w przypadku gdy naruszenie jest zawinione – trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu, jest niezgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 31 ust. 3 w zw. z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W związku z powyższym, powodowie byli uprawnieni do żądania jedynie dwukrotności wynagrodzenia, które w niniejszej sprawie należało ustalić na kwotę 3.125 zł za projekt jednego budynku. Pozwani za projekt 4 budynków zapłacili bowiem powodom kwotę 12.500 zł netto. Tym samym należne powodom odszkodowanie winno wynosić 75.000 zł.

Odsetki od dochodzonej kwoty zasądzono na podstawie art. 481 § 1 k.c., naliczając je od dnia wymagalności roszczenia, a więc od 2 listopada 2013 roku.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o przepis art. 100 k.p.c., przy uwzględnieniu wygranej powodów w 66 %.

Zgodnie z art. 113 ust. 1 i 2 u.ok.s.c. Sąd rozstrzygnął też o nieopłaconych kosztach sądowych.

Apelacje od tego wyroku wnieśli: powodowie, pozwany ad 1 i pozwany ad 2.

Powodowie zaskarżyli rozstrzygnięcie w części, a mianowicie w pkt. II- IV i zarzucili mu nierozpoznanie istoty sprawy w zakresie ich roszczeń zgłoszonych w ramach modyfikacji powództwa pierwotnego, dokonanej w piśmie procesowym z dnia 14.06.2016 r., gdzie powodowie domagali się dodatkowo solidarnej zapłaty: na cel społeczny, czyli na rzecz (...)kwoty 25.000 zł, zaś na rzecz każdego z powodów zadośćuczynienia w wysokości po 5.000 zł, a poza tym żądali zobowiązania pozwanych do usunięcia skutków naruszenia osobistych i majątkowych praw autorskich powodów poprzez złożenie odpowiedniego oświadczenia.

Wskazując na wywiedziony zarzut, wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie II poprzez zadośćuczynienie ich roszczeniu rozszerzonemu w piśmie z dnia 14.06.2018 r. i zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powodów kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. We wniosku ewentualnym domagali się uchylenia wyroku w zaskarżonej przez nich części i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwany ad 1 zaskarżył wyrok w części, a mianowicie w pkt. I, III i IV, zarzucając mu:

I. nierozpoznanie istoty sprawy polegające na niezbadaniu, czy projekt architektoniczno-budowlany powodów spełnia przesłanki oryginalności i indywidualności, niezbędne do uznania go za utwór, poprzestając wyłącznie na wnioskach płynących z opinii biegłego z zakresu architektury T. G. (1), który stwierdził, że projekt ten stanowi w 100% przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, w sytuacji, gdy biegły nie może wypowiadać się w kwestii sposobu rozstrzygnięcia sprawy, a zwłaszcza w kwestii stwierdzenia, czy określony wytwór intelektualny jest przedmiotem prawa autorskiego i czy doszło do naruszenia praw autorskich do utworu, tym bardziej, że biegły w swojej opinii wykroczył poza zakres zlecony mu postanowieniem Sądu Okręgowego w Białymstoku, wydanym na rozprawie dnia 3 listopada 2015 roku;

II. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

1. art. 1 ust. 1 ustawy O prawie autorskim i prawach pokrewnych (dalej jako: pr.aut.) w zw. z art. 1 ust. 2 pkt 6 pr. aut. poprzez jego błędną wykładnię skutkującą przyjęciem, że ponieważ projekt architektoniczny powodów został wymieniony w katalogu utworów wskazanym w art. 1 ust. 2 pr.aut., stanowi on utwór chroniony prawem autorskim, w sytuacji gdy właściwa wykładnia powołanych przepisów prowadzi do wniosku, że utwór architektoniczny tylko wówczas stanowi utwór, jeżeli spełnia przesłanki utworu wskazane w art. 1 ust. 1 pr.aut., czyli twórczość (oryginalność) i indywidualność;

2. art. 1 ust. 1 pr.aut. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na:

a] niewłaściwej analizie przesłanki oryginalności i indywidualności utworu (a wręcz braku analizy spełnienia przez projekt architektoniczno-budowlany powodów przesłanek oryginalności i indywidualności), skutkującą uznaniem, że projekt architektoniczno-budowlany sporządzony przez powodów spełnia przesłanki utworu, w sytuacji gdy właściwa interpretacja powołanego przepisu prowadzi do uznania, że projekt powodów jest efektem działalności wyłącznie rutynowej, szablonowej, zdeterminowanej przez przeznaczenie i funkcjonalność, w zakresie którego autor nie miał swobody dokonywania wyboru, tym bardziej, że o wszystkich istotnych elementach projektu decydował inwestor J. C. (1), a decyzja o skorzystaniu z usług architektów stanowiła formalność narzuconą przez przepisy Prawa budowlanego i wynikała z braku umiejętności korzystania z programu A. przez pozwanego J. C. (1);

b) uznaniu, że projekt architektoniczno-budowlany powodów stanowi przejaw działalności twórczej w sytuacji, gdy projekt ten nie nosi cech twórczości, ponieważ jest wynikiem pracy rutynowej, szablonowej, powszechnie spotykanej w budownictwie, jest jednym z możliwych do osiągnięcia rezultatów przez specjalistów podejmujących się tego samego działania, a przez to nie wyróżnia się ponad to, co standardowe i przeciętne i nie stanowi subiektywnie nowego wytworu intelektu;

c) uznaniu, że projekt architektoniczno-budowlany powodów stanowi utwór o indywidualnym charakterze, spełniający przesłankę indywidualności, bez odwołania się przez Sąd do tzw. kryterium statystycznej jednorazowości, podczas gdy wymóg indywidualnego charakteru utworu należy oceniać przy zastosowaniu tego kryterium;

d) uznaniu za utwór wytworu, który nie spełnia przesłanki indywidualnego charakteru, gdyż jest to wytwór o charakterze czysto użytkowym, którego forma zdeterminowana jest jego funkcjami użytkowymi oraz który jednocześnie nie różni się w istotny sposób od innych wytworów o identycznym lub podobnym przeznaczeniu;

3. art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b) pr.aut. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, gdy nie doszło do naruszenia autorskich praw majątkowych, ponieważ projekt architektoniczno-budowlany powodów nie stanowi utworu;

III. naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na treść wydanego w sprawie wyroku, a mianowicie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego i należytego rozważenia całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego i dokonanie dowolnej, subiektywnej i wybiórczej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, polegające na:

a) bezkrytycznym zaakceptowaniu opinii biegłego z zakresu architektury T. G. (1) (z pominięciem sprzecznych z tą opinią dwóch kolejnych opinii sporządzonych przez (...) J. i (...) G.), skutkującym rozstrzygnięciem sprawy przez biegłego, a nie przez niezawisły Sąd, w sytuacji gdy biegły T. G. (1) jest biegłym z zakresu architektury, a nie prawa autorskiego, nie ma więc żadnych kompetencji do wypowiedzania się w przedmiocie spełnienia przez projekt architektoniczno-budowlany powodów przesłanek twórczości indywidualności, które to przesłanki stanowią pojęcia prawne, a nie z zakresu architektury, czy w przedmiocie istnienia naruszenia prawa autorskiego i popełnienia plagiatu, które to wnioski w swojej opinii formułował biegły, a Sąd bez dokonania wykładni przepisu art. 1 ust. 1 pr.aut. przyjął te ustalenia biegłego za własne;

b) przyjęciu za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie opinii biegłego z zakresu architektury T. G. (1), mimo że biegły nie jest prawnikiem, nie posiada wiedzy, wykształcenia ani doświadczenia, a tym samym kompetencji do wypowiedzania się w materii prawa autorskiego, co w swojej opinii jednak uczynił, a ponadto biegły wypowiadał się w kwestii sposobu rozstrzygnięcia sprawy, uznając że w okolicznościach rozpatrywanej sprawy doszło do popełnienia plagiatu, czego czynić mu nie wolno, jest to bowiem sprzeczne z istotą dowodu z opinii biegłego i z zasadą swobodnej oceny dowodów przez Sąd, jak również mimo tego, że biegły wykroczył poza zakres zlecony mu postanowieniem Sądu Okręgowego w Białymstoku wydanym na rozprawie dnia 3 listopada 2015 roku o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego;

c) pominięciu opinii sporządzonej przez (...) G., ponieważ - zdaniem Sądu - „wnioski z niej płynące nie były jednoznaczne, zaś jej treść była sprzeczna z uwzględnioną opinią biegłego sądowego T. G. (1)", w sytuacji gdy celem opinii sporządzonej przez (...) G. było ustalenie, czy projekt architektoniczno-budowlany powodów stanowi przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze i wskazanie owych twórczych i indywidualnych elementów, treści opinii mieściła się więc w granicach określonych treścią art. 278 § 1 k.p.c. i postanowieniem o dopuszczeniu tego dowodu, a nadto opinia nie ferowała sposobu rozstrzygnięcia sprawy, pozwalając Sądowi - zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów - na dokonanie samodzielnej oceny stanu prawnego, czego jednak Sąd nie zrobił;

2. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez uznanie, że projekt architektoniczno-budowlany powodów stanowi przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, mimo że Sąd nie wyjaśnił w uzasadnieniu wyroku na jakich dowodach - oprócz opinii biegłego sądowego z zakresu architektury T. G. (1), który nie powinien formułować żadnych wniosków z zakresu interpretacji prawa autorskiego, ponieważ, nie będąc prawnikiem, specjalistą z zakresu prawa autorskiego, nie posiada w tym zakresie wiedzy ani kompetencji - się oparł ustalając fakt twórczego, indywidualnego charakteru projektu powodów, co w konsekwencji doprowadziło do nieprawidłowego zastosowania art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b) pr.aut. skutkującego zasądzeniem odszkodowania na rzecz powodów;

IV. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego mająca istotny wpływ na treść wydanego w sprawie wyroku, polegająca na uznaniu, że projekt architektoniczno- budowlany powodów stanowi utwór w rozumieniu przepisów ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, pomimo że ze zgromadzonych dowodów, w szczególności z analizy wniosków płynących z opinii sporządzonej przez (...) J. (którą Sąd bezzasadnie nie uznał za dowód w sprawie wskutek bezpodstawnego wyłączenia biegłych sądowych prof. dr hab. E. N. i dr J. C. (2)) i opinii sporządzonej przez (...) G. (którą Sąd również bezzasadnie pominął z uwagi na brak jednoznaczności wniosków z niej płynących i sprzeczność z uwzględnioną przez Sąd opinią biegłego sądowego z zakresu architektury T. G. (1)) wynika, że projekt ten nie spełnia przesłanek twórczości (oryginalności) oraz indywidualności, a zatem prawidłowym ustaleniem faktycznym jest przyjęcie przez Sąd, że projekt architektoniczny sporządzony przez powodów nie stanowi utworu, a w konsekwencji nie doszło do naruszenia prawa autorskiego i powództwo winno ulec oddaleniu.

Z ostrożności procesowej pozwany ad 1 zarzucił naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 6 k.c. w zw. z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b) pr. aut. poprzez ich błędną wykładnię skutkującą uznaniem, że powodowie wykazali wysokość stosownego wynagrodzenia, które byłoby należne tytułem udzielenia przez nich zgody na korzystanie z utworu w sytuacji, gdy pozwani kwestionowali wysokość tego wynagrodzenia argumentując, że w kwocie 12.500 zł netto, na jaką opiewała faktura VAT, stanowiącej wynagrodzenie za projekt architektoniczno-budowlany powodów mieściło się pierwotnie zaprojektowanie dwóch budynków, a dopiero później czterosegmentowej szeregówki, a ponadto że wynagrodzenie to obejmowało zarówno wykonanie projektu, jak i udzielenie zezwolenia na jego zastosowanie, w sytuacji gdy to powodowie powinni przeprowadzić dowód na okoliczność wysokości należnego im odszkodowania, w tym wysokości stosownego wynagrodzenia, żądając dopuszczenia dowodu z opinii biegłego na tę okoliczność, czego nie uczynili.

Pozwany ad 1 wniósł również, w oparciu o art. 380 k.p.c., o rozpoznanie niepodlegającego zaskarżeniu postanowienia Sądu Okręgowego w Białymstoku I Wydział Cywilny z dnia 15 listopada 2017 roku w przedmiocie wniosku o wyłączenie biegłych, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, prowadząc do nieuwzględnienia jako dowodu w sprawie treści

opinii sporządzonej przez prof., dr hab. E. N. i dr. J. C. (2) z Katedry Prawa Własności Intelektualnej Wydziału Prawa i Administracji (...) J.. Powyższemu postanowieniu zarzucono:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 281 k.p.c. w zw. z art. 49 k.p.c. polegające na braku wszechstronnego i należytego rozważenia materiału dowodowego w sprawie i przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, prowadzące do subiektywnej i wybiórczej oceny materiału dowodowego, a przy tym naruszeniu zasad doświadczenia życiowego oraz sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego w zakresie uznania, że w niniejszej sprawie istnieje okoliczność tego rodzaju, która wywołuje uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności biegłych, skutkujące niewłaściwym zastosowaniem przepisu art. 281 k.p.c. w zw. z art. 49 k.p.c. i wydaniem postanowienia o wyłączeniu biegłych sądowych w osobach prof., dr hab. E. N. i dr. J. C. (2) od opiniowania w niniejszej sprawie;

2) naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 281 k.p.c. w zw. z art. 49 k.p.c. polegające na ich błędnym zastosowaniu do stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy, mimo braku podstaw do dokonania subsumcji, w następstwie wadliwego uznania, że zachodzą okoliczności tego rodzaju, które mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności biegłych w niniejszej sprawie.

Mając powyższe na uwadze pozwany ad 1 wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanych solidarnie zwrotu kosztów procesu za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwany ad 2 zaskarżył wymieniony wyrok w pkt. I oraz III i IV oraz zarzucił orzeczeniu:

I. naruszenie prawa materialnego, tj.:

1) art. 1 ust. 1 w zw. z art. 1 ust. 2 pkt 6 ustawy O prawie autorskim i prawach pokrewnych poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż sporządzony przez powodów projekt stanowi utwór i jest przedmiotem prawa autorskiego, podczas gdy nie spełniał on przesłanek niezbędnych do uznania go jako utworu tj. przesłanki twórczości i indywidualności;

II. naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, tj.:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów:

a) polegające na pominięciu dowodu z opinii instytutu naukowego - (...) G. w uwagi na fakt, iż wniosku z niej płynące nie były jednoznaczne, podczas gdy opinii wraz z dowodami przedłożonymi przez pełnomocnika pozwanych w postaci wydruków ze strony internetowej z wizualizacjami projektów architektonicznych oraz zdjęcia gotowych projektów domów w sposób niebudzący wątpliwości wskazuje, że projekt powodów nie może być przedmiotem prawa autorskiego, gdyż nie spełnia przesłanki indywidualności i oryginalności;

b) polegające na pominięciu dowodu z opinii instytutu naukowego - (...) G. z uwagi na jego sprzeczność z opinią biegłego sądowego T. G. (1) mimo, iż opinie nie mogły być sprzeczne gdyż zostały powołane na inne okoliczności, a biegły sądowy T. G. (1) samowolnie wszedł w kompetencje instytutu naukowego podejmując próbę oceny prawa autorskiego mimo, iż nie posiada w tym kierunku specjalistycznej wiedzy, a opinia (...) G., ma dużo wyższy walor dowodowy niż opinia biegłego sądowego.

c) polegające na oparciu wyroku na dowodzie w postaci opinii biegłego sądowego T. G. (1), który w opinii wypowiedział się co do okoliczności na które nie został powołany tj. co do praw autorskich mimo, iż nie posiada w tym zakresie specjalistycznej wiedzy, a w sprawie sporządzono w tym zakresie dwie jasne, kompletne i logiczne opinie instytutów naukowych - (...) J. w K. i (...) w G..

Z ostrożności procesowej, w przypadku nieuznania przez Sąd II instancji słuszności w/w zarzutów, zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. naruszenie prawa materialnego, tj.:

1) art. 1 ust. 1 zw. z art. 1 ust. 2 pkt 6 ustawy O prawie autorskim i prawach pokrewnych w zw. z art. 34 ust. 3 ustawy Prawo budowlane poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż przedmiotem prawa autorskiego jest cały projekt budowlany, który sporządzili powodowie i za który uzyskali wynagrodzenie, podczas gdy przedmiotem prawa autorskiego może być jedynie projekt architektoniczny, a więc niewielka część projektu budowlanego wykonanego przez powodów;

2) art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy O prawie autorskim i prawach pokrewnych w zw. z art. 34 ust. 3 ustawy prawo budowlane poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyznanie powodom kwoty odpowiadającej dwukrotności wynagrodzenia jakie byłoby im należne tytułem udzielenia zgody na korzystanie z utworu tj. kwoty odpowiadającej wynagrodzeniu za sporządzenie całego projektu budowlanego podczas gdy powodom ewentualnie mogłoby przysługiwać wynagrodzenie za wykonanie projektu architektonicznego, stanowiącego część projektu budowlanego, a więc wynagrodzenie stosunkowo niższe;

3) art. 8 ust. 1 w zw. z art. 9 ust. 1 ustawy O prawie autorskim i prawach pokrewnych poprzez błędne przyjęcie, iż pozwany J. C. (1) nie jest współtwórcą P. C. design podczas, gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że pozwany był głównym twórcą koncepcji, a powodowie wykonywali jedynie czynności techniczne.

II. naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez błędną ocenę dowodu w postaci faktury VAT nr (...) z dnia 31 marca 2011 r. opiewającą na kwotę 12.500,00 zł netto, którą (...) design M. M. wystawiła na rzecz B. P. J. C. (1) poprzez przyjęcie, iż obejmowała ona wynagrodzenie za sporządzenie projektu architektonicznego czterech budynków mieszkalnych jednorodzinnych w zabudowie szeregowej wraz z 4 zbiornikami szczelnymi o poj. 10 m³ na działkach o nr geod. (...) we wsi P. oraz działce (...) we wsi Ł. gm. C. podczas gdy obejmowała ona wynagrodzenie za wykonanie projektu budowlanego, stąd nie mogła stanowić wyznacznika do ustalenia wynagrodzenia jakie byłoby należne powodom tytułem udzielenia zgody na korzystanie z utworu.

b) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz niewskazanie w uzasadnieniu wyroku dowodów, na których Sąd oparł się rozstrzygając, iż pozwany J. C. (1) nie jest współtwórcą projektu C., podczas gdy dowody z zeznań świadków oraz przesłuchania stron wykazały, że to on był głównym twórcą koncepcji.

Na podstawie art. 380 k.p.c. pozwany ad 2 wniósł też o rozpoznanie przez Sąd II instancji niepodlegającego zaskarżeniu postanowienia Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 15 listopada 2018 roku w przedmiocie wyłączenia biegłych sądowych: prof. dr hab. E. N. i dr. J. C. (2), które miało istotny wpływ na wynik sprawy, wskazując na naruszenie:

2) art. 233 § 1 w zw. z art. 281 w zw. z art. 49 k.p.c. polegające na braku wszechstronnego i należytego rozważenia materiału dowodowego w sprawie i przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów prowadzące do błędnej oceny materiału dowodowego co doprowadziło do przyjęcia, iż istnieje okoliczność tego rodzaju która wywołuje uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności biegłych.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. pozwany ad 2 wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie solidarnie od powodów na jego zwrotu

kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według złożonego spisu kosztów za I instancję i według norm przepisanych za II instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powodów zasługuje na uwzględnienie, zaś apelacje obu stron pozwanych zostały uznane za niezasadne.

Oceniając w pierwszej kolejności apelację powodów, z uwagi na powagę i znaczenie zgłoszonego w niej zarzutu nierozpoznania istoty sprawy, wypada przypomnieć, że pojęcie to interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienie S.N. z dnia 27 czerwca 2014 roku, V CZ 45/14, L.). W starszym orzecznictwie wskazuje się również, że o nierozpoznaniu istoty sprawy można mówić w sytuacji, gdy sąd w jakikolwiek sposób nie rozpoznał zgłoszonego roszczenia (zob. wyrok S.N. z dnia 9 stycznia 1936 r. C II 1833/35, Lex) i właśnie taka sytuacja ma miejsce w niniejszej sprawie.

Pomimo formalnego oddalenia powództwo w części wykraczającej poza świadczenie opisane w pkt. I wyroku, próżno szukać w jego uzasadnieniu (części historycznej i rozważaniach merytorycznych) jakichkolwiek odniesień do roszczeń zgłoszonych przez powodów w piśmie procesowym z dnia 14 czerwca 2016 roku (k. 205- 209), czy też ustaleń faktycznych dotyczących bezpośrednio żądań o zasądzenie nawiazki i kwot zadośćuczynienia oraz zobowiązanie do złożenia stosownego oświadczenia, poddanych następnie subsumpcji na gruncie art. 78 ust. 1 pr. aut. w zw. z art. 23 i 24 k.c. i art. 448 k.c., co oznacza, że kwestie te pozostawały zupełnie poza zakresem oceny Sądu Okręgowego. Rozpoznanie sprawy w tym zakresie przez Sąd Apelacyjny pozbawiłoby strony gwarantowanego w art. 176 ust. 1 Konstytucji R.P. prawa do wydania orzeczenia przez sądy dwóch instancji (por. wyroki S.N.: z dnia 24 stycznia 2013 roku, II CSK 279/12, OSNC 2013, Nr 7–8, poz. 96).

Kierując się powyższymi przesłankami, Sąd Apelacyjny uchylił na zasadzie art. 386 § 4 k.p.c. orzeczenie w części dotkniętej opisaną wadliwością i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o pełnych kosztach postępowania apelacyjnego (art. 108 § 2 k.p.c.).

Zasadnicza część apelacji obu pozwanych podważa, przede wszystkim na gruncie art. 233 § 1 k.p.c., ocenę materiału dowodowego, dokonaną przez Sąd Okręgowy w kontekście przyjęcia, że projekt powodów odpowiada definicji utworu z art. 1 ust. 1 pr. aut. Apelujący pozwani wskazują tutaj nie tylko na niską, ich zdaniem, rangę opinii T. G. (1), na której oparł się Sąd I instancji, ale przede wszystkim odwołują się do korzystnych dla siebie wniosków opinii prawnych pracowników naukowych: (...) J. (prof. dr hab. E. N. i dr. J. C. (2)) oraz (...) G. (dr E. K.); w/w zakwestionowali bowiem twórczy oraz indywidualny charakter dzieła projektowego powodów.

Sąd Apelacyjny nie podziela powyższych zastrzeżeń pozwanych, dostrzegając w obu opiniach przede wszystkim oceny prawne, które mogą służyć potencjalnemu wzmocnieniu stanowiska pozwanych, ale nie powinny być uznane za wypowiedzi eksperckie o indywidualnym charakterze projektu architektoniczno- budowlanego, ponieważ wiadomości specjalne wymagane w takiej sytuacji, jako odnoszące się, przynajmniej pośrednio, m.in. do technikaliów projektowania, powtarzalności określonych rozwiązań, innowacyjności estetycznej lub formalnej dzieła, autorskiego charakteru wyborów dokonywanych przez architekta itd., mieszczą się w istocie w kanonie wiedzy fachowej specjalisty w zakresie architektury i projektowania budynków, a nie prawnika zajmującego się oceną określonego stanu faktycznego na gruncie prawa autorskiego. Innymi słowy, budulcem stanu faktycznego sprawy jest w takiej sytuacji opinia biegłego architekta, a nie znawcy prawa autorskiego. Ten drugi dokonuje bowiem jedynie analizy ustaleń pierwszego z wymienionych na gruncie subsumpcji i wykładni przepisów prawa materialnego.

W orzecznictwie utrwalili się poglądy, że nawet w rzadkich sytuacjach wymagających wsparcia eksperta w dziedzinie prawa (co ma najczęściej miejsce wówczas, gdy sąd korzysta z przepisów prawa obcego lub międzynarodowego)

„opinia biegłego w sprawie rozumienia określonego przepisu prawnego nie może stanowić podstawy rozstrzygnięcia, bez przeprowadzenia samodzielnej jego wykładni przez sąd, gdyż pojęcie „wiadomości specjalnych” z art. 278 § 1 k.p.c. nie obejmuje wiedzy, dotyczącej treści obowiązującego prawa oraz reguł jego tłumaczenia” (tak wyrok S.N. z dnia 1 lipca 1998 roku, I PKN 203/98, Legalis). Kierując się tymi wskazówkami, Sąd Apelacyjny dokonał samodzielnej wykładni pojęcia utworu w rozumieniu art. 1 ust. 1 pr. aut., dochodząc ostatecznie do wniosków odmiennych od stanowiska obu pozwanych.

Ocena indywidualnego charakteru projektu powodów winna uwzględniać dychotomię, istniejącą w tej materii na gruncie prawa ochrony własności przemysłowej i prawa autorskiego. Niewątpliwie bowiem punktowi widzenia pozwanych prezentowanemu w niniejszej sprawie, jako odnoszącemu się szczególnie mocno do takich cech jak innowacyjność rozwiązań ogólnych i cząstkowych, a więc do kształtu okien i dachu, kolorystyki ścian, powtarzalność rozwiązań funkcjonalnych itp. , bliżej do pojęcia „dzieła innowacyjnego lub oryginalnego”, niż do „dzieła indywidualnego”, charakterystycznego dla prawa autorskiego.

W judykaturze wskazywano już na istotność powyższego rozróżnienia. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 stycznia 2006 roku, I CK 281/05, podkreślał, że „wymaganie nowości nie jest niezbędną cechą twórczości jako przejawu intelektualnej działalności człowieka. Utworem w rozumieniu art. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. O prawie autorskim i prawach pokrewnych może być bowiem kompilacja wykorzystująca dane powszechnie dostępne pod warunkiem, że ich wybór, segregacja, sposób przedstawienia ma znamiona oryginalności. Proces tworzenia, w przeciwieństwie do pracy technicznej, polega na tym, że rezultat podejmowanego działania stanowi projekcję wyobraźni osoby, od której pochodzi, zmierzając do wypełniania tych elementów wykonywanego zadania, które nie są jedynie wynikiem zastosowania określonej wiedzy, sprawności, surowców, urządzeń bądź technologii, W tym ujęciu twórczość, jako angażująca wyobraźnię twórcy, ma charakter subiektywny”. Działalność twórcza pokrywa się więc z nowością podmiotową, wynikającą z samodzielnych wyborów twórcy i jego subiektywnego przekonania, że są to wybory indywidualne, od niego pochodzące. W tych warunkach „wymaganie nowości w znaczeniu obiektywnym (nowości przedmiotowej) nie jest niezbędną cechą twórczości” (por. wyroki S.N. : z dnia 25 stycznia 2006 roku, I CK 281/05, OSNC 2006, nr 11, poz. 186, z dnia 22 czerwca 2010 roku, IV CSK 359/09, a w szczególności rozważający te kwestie także na gruncie prawa europejskiego wyrok z dnia 6 marca 2014 roku, V CSK 202/13, Legalis nr 1048654).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, Sąd Apelacyjny przeanalizował ustalenia opinii biegłego T. G. (1) i uznał je za spójne, logiczne, fachowe i właściwie skorelowane z pozostałymi składowymi materiału dowodowego sprawy. Biegły ten wykluczył podobieństwo między dwiema, porównanymi w opinii, koncepcjami zagospodarowania terenu, ale uznał, że podobieństwo projektu architektonicznego powodów i projektu 12 opisanych w opinii budynków, zaprojektowanych przez innego architekta, oscyluje wokół 0,99. Biegły uznał też dzieło powodów za pełny przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze (k. 130). Rozwijając ten wątek w odpowiedzi na zarzuty pozwanych (k. 188) biegły podkreślił, że wykorzystanie rozwiązań powszechnych, szablonowych nie odejmuje dziełu powodów znamion działalności twórczej, za którą zresztą projektant ponosi pełną odpowiedzialność zawodową.

Stanowisko biegłego zbieżne jest z cytowanymi już poglądami orzecznictwa. Niewątpliwie bowiem powodowie dokonując wyborów określonych rozwiązań technicznych, formalnych i estetycznych, korzystali z elementów, występujących w domenie publicznej. Szeregując te składowe, dobierając je wedle swoich gustów i działając w tym zakresie w sposób niezdeteminowany (całkowicie lub częściowo) przez czynniki obiektywne (zewnętrzne), wykluczając wolny wybór, nadawali swojemu dziełu charakter indywidualny. Pozwani powoływali się oczywiście na sztafepowość projektu powodów, czy też całkowicie przewidywalny i zdeterminowany czynnikami zewnętrznymi jego charakter, co zbliżyć go miało do produktu niemal rzemieślniczego, stworzonego mechanicznie, przy użyciu wiedzy technicznej i typowych składników oraz pod dyktando innych osób i wymagań geograficzno- topograficznych. Sąd Apelacyjny nie zaaprobował opisanego stanowiska przede wszystkim z tej przyczyny, że strony pozwane nie udowodniły, aby projekt powodów był pozbawiony elementów subiektywnego wyboru projektanta, nadających jego dziełu indywidualny rys.

Apelacja pozwanego ad 2 formułuje również zarzut przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów i naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., w powiązaniu z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b pr. aut., poprzez wadliwe ustalenie wysokości stosownego wynagrodzenia, które powodowie uzyskaliby, gdyby zawarli umowę licencyjną. Źródłem owej wadliwości była automatyczna, zdaniem skarżącego, recepcja kwoty zapisanej w fakturze nr (...) z dnia 31 marca 2011 roku. Na tym tle apelujący podnosi, z czym Sąd odwoławczy się zgadza, że ochrona prawno- autorską objęty być może jedynie projekt architektoniczny, a nie wszystkie elementy projektu budowlanego. Niewątpliwie w realiach niniejszej sprawy ostatni z wymienionych projektów jest sygnowany podpisami aż sześciu osób: powodów i J. K., T. P. (część konstrukcyjno- budowlana, M. H. (część instalacyjno- sanitarna) i M. S. (część instalacyjno- elektryczna). Powodowie domagają się jednak świadczenia odpowiedniego do wartości jedynie własnej pracy, przy czym nie budzi jakichkolwiek wątpliwości fakt dominującego znaczenia projektu architektonicznego powodów w powyższym zbiorze; świadczy o tym chociażby porównanie objętości poszczególnych części projektu. Bezsposornie też powodowie otrzymali 12.500 zł netto za wykonanie projektu budowlanego, a nie architektonicznego (faktura, k. 20). Z drugiej strony, nie sposób pominąć zlecenia biegłemu T. G. obowiązku wyszacowania stosownego wynagrodzenia należnego powodom w niniejszej sprawie. Biegły ten, odpowiadając na pytanie Sądu I instancji, stwierdził (k. 128), że uśredniona wartość wynagrodzenia należnego powodom za wykonanie projektu pojedynczego budynku wynosi właśnie 3.125 zł, a nawet, biorąc pod uwagę ceny z daty opiniowania, powinna to być kwota wyższa.

W tych warunkach podstawą ustalenia wysokości stosownego wynagrodzenia nie była, jak chce apelujący, kwota spisana z faktury, ale wielkość podana przez biegłego, której pozwani skutecznie nie zakwestionowali. Odnosząc się do wynagrodzenia uzyskanego przez powodów za ich projekt, należy przy tym zauważyć, że na niższą taryfikację ich świadczenia w ówczesnych warunkach wpływ miała niezdolność projektantów do autoryzacji ich pracy, w czym pomocny okazał się J. K.. Sytuacja ta uległa zmianie krótko po zawarciu umowy, ponieważ fakturę nr (...) wystawił powód ad 1, już jako architekt legitymujący się odpowiednimi uprawnieniami. Reasumując, powodowie jako samodzielni projektanci mogliby liczyć na wyższe wynagrodzenie, niż otrzymywane wtedy, kiedy ich pozycja w zawodzie była niższa.

Komentarza wymaga również pozycja i wpływ pozwanego ad 2 na ostateczny efekt pracy powodów (zob. pkt I.3 i II b jego apelacji, k. 563v.). W świetle stanowiska tego apelującego był on głównym twórcą koncepcji architektonicznej osiedla i poszczególnych budynków. Analizując rzecz na gruncie art. 1 ust. 1 pr. aut. należy podkreślić, że o współautorstwie projektu można mówić tylko w kontekście „ustalenia” wpływu współautora na projekt, które zachodzi wówczas, gdy istnieje możliwość zapoznania się z utworem przez inne osoby niż twórca (współtwórca). Natomiast o utrwaleniu można mówić wówczas, gdy utwór ma nośnik materialny (tak teza 1 Komentarza do art. 1 pr. aut., red. (...) wyd. 1, G.). W realiach niniejszej sprawy o takim ustaleniu, konkretnym i niebudzącym wątpliwości interpretacyjnych, nie może być mowy. Ogólne sugestie zleceniodawcy nie dają mu ponadto prawa do uznawania projektu wykonanego przez inne osoby za własny utwór, podobnie jak późniejsza decyzja o zmianie pokrycia elewacyjnego na tynkowe, co w niniejszej sprawie z pewnością miało miejsce.

Odnosząc się wreszcie do proporcjonalności dwukrotnego ryczałtu dochodzonego przez powodów w stosunku do faktycznie dotykającego ich uszczerbku, czyli nieuzyskanego od pozwanych wynagrodzenia, przypomnieć wypada, że rozważania zawarte w uzasadnieniu wyroku T.K. z dnia 23 czerwca 2015 roku o sygn. akt: SK 32/14, chociaż skupiały się na omówieniu przesłanek niekonstytucyjności ryczałtu trzykrotnego, formułowały też szereg zastrzeżeń w kwestii możliwości zasądzenia ryczałtów odszkodowawczych w wysokości dwukrotności normalnego wynagrodzenia licencyjnego. T.K. zauważył, że ze względu na specyfikę autorskich praw majątkowych wprowadzanie przez ustawodawcę roszczeń związanych z naruszeniem tychże praw, które byłyby oparte na opłatach ryczałtowych i nie wymagałyby dokładnego ustalania wysokości rzeczywistej szkody, jest co prawda uzasadnione, ale za niedopuszczalną należy jednak uznać sytuację, w której uprawniony z tytułu autorskich praw majątkowych uzyskiwałby tak daleko idącą ochronę, że wysokość przysługującego mu roszczenia całkowicie odrywałaby się od wielkości poniesionej przez niego szkody i stanowiła jej wielokrotność. Podobne wątpliwości pchnęły S.N. w sprawie V CSK 41/14 do zadania T.S.U.E. pytania prejudycjalnego o to, czy art. 13 dyrektywy 2004/48 WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania prawa własności intelektualnej (Dz.Urz.U.E.L z 2004 r. Nr 157, str. 45) może

być interpretowany w ten sposób, że uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać naprawienia wyrządzonej mu szkody na zasadach ogólnych, albo bez konieczności wykazywania szkody i związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem naruszającym jego prawa a szkodą domagać się zapłaty sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku zawinionego naruszenia - trzykrotności stosownego wynagrodzenia. Konsekwencją tego był wyrażony w wyroku S.N., wydanym w powyższej sprawie dnia 10 listopada 2017 roku, pogląd o tym, że uzyskanie wyższego odszkodowania, niż jednokrotność opłaty będzie jednak możliwe po wykazaniu przez autora wysokości szkody oraz tego, że pozostaje ona w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem naruszającym autorskie prawa, a także, iż zachowanie sprawcy było zawinione. Generalnie w obecnym orzecznictwie przeważa więc pogląd o dopuszczalności (konstytucyjności) ryczałtu dwukrotnego, opatrywany jednak postulatem, aby nie odrywać go zupełnie od zakresu uszczerbku, dotyczącego twórcę i postawy samego naruszcyciela (zob. także wyrok S.N. z dnia 7 grudnia 2017 roku, V CSK 145/17, OSNiC- zbiór dodatkowy C/2018, poz. 47).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, Sąd Apelacyjny uznał, że uszczerbek dotyczący powodów pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z zawinionym zachowaniem pozwanych, a potrzeba zwiększenia wysokości świadczenia ponad jednokrotność stosownego wynagrodzenia wynika nie tylko z postawy pozwanych, którzy w sposób celowy i świadomy wykorzystali utwór powodów, ale również z faktu, że projekt pierwszych czterech domów, które miały zostać wzniesione na (...)wyznaczał pewne ramy formalne i estetyczne pozostającej, niezaplanowanej wówczas jeszcze, zabudowy. Wymóg jednolitości i spójności koncepcji architektonicznej osiedla nadawał więc dziełu powodów charakter pracy „kierunkowej”, która winna być gratyfikowana wyżej, niż późniejsze prace projektowe.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny oddalił apelacje pozwanych na zasadzie art. 385 k.p.c.

(...)